

PAWEŁ ADAM MAKOWSKI¹

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu
Wydział Teologiczny

Godność osoby ludzkiej fundamentalną wartością dyplomacji w nauczaniu Jana Pawła II

The Dignity of a Human as the Fundamental Value of the Diplomacy in the Teachings of John Paul II

WPROWADZENIE

Jan Paweł II nauczał, że we współczesnym świecie konieczne jest poszanowanie godności osoby ludzkiej, co z upływem czasu nie traci znaczenia, lecz jest coraz bardziej potrzebne, szczególnie w związku z postępem nauki i techniki². Niekontrolowany postęp może stanowić realne zagrożenie dla samego człowieka poprzez obrazę jego godności z powodu: emigracji, uchodźstwa, głodu, niedożywienia, a także ubóstwa, wobec czego należy to uznać za podstawowe zagrożenia dla człowieka i ładu międzynarodowego. Z uwagi na godność osoby ludzkiej trzeba podjąć takie działania, które będą miały na celu jej ochronę i zarazem rozwój³.

¹ Paweł Adam Makowski jest absolwentem Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Szczecińskiego. Aktualnie jest doktorantem na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Główne zainteresowania oscylują wokół zagadnień teologii moralnej, etyki oraz stosunków międzynarodowych.

² Por. Jan Paweł II, *O podstawową tożsamość Europy*. Przemówienie do Komitetu Zgromadzenia Parlamentarnego Rady Europejskiej ds. Stosunków z Parlamentami Krajowymi – 17 marca 1988 r., w: *Dziela zebrane Jana Pawła II*, t. 14, Kraków 2009, s. 838. Pojęcie godności osoby ludzkiej obejmuje wszystkie wartości, które są właściwe tylko człowiekowi, niezależnie od pochodzenia, stopnia rozwoju, wykształcenia, posiadania itd. Por. H. Vorgrimler, *Nowy leksykon teologiczny. Wiara, objawienie, dogmat*, przekł. i oprac. T. Mieszkowski, P. Pachciarek, Warszawa 2005, s. 110. Warto zwrócić uwagę, że w państwowych i międzynarodowych aktach prawnych pojęcie godności człowieka jest zwykle ujęte od strony społecznej i indywidualnej, czyli pod kątem praw przysługujących człowiekowi jako istocie społecznej. Por. C. Rogowski, *Leksykon pedagogiki religii. Podstawy, koncepcje, perspektywy*, Warszawa 2007, s. 213.

³ Por. Jan Paweł II, *Kościół współczesnego świata w służbie wielkiej sprawy pokoju*. Przemówienie do Korpusu Dyplomatycznego – 14 stycznia 1980 r., w: *Dziela zebrane Jana Pawła II*, t. 5, Kraków 2007, s. 451.

Dlatego rosnąca świadomość znaczenia godności osoby ludzkiej powinna być sercem światowego dziedzictwa religijnego, kulturowego, a także prawnego⁴.

Niniejszy artykuł został opracowany na podstawie nauczania Jana Pawła II, skierowanego do dyplomatów. Analiza przemówień do korpusu dyplomatycznego, poszczególnych dyplomatów, jak również organizacji międzynarodowych pozwala na ukazanie zagrożeń godności osoby ludzkiej, które w ocenie papieża są punktem wyjścia do prawidłowej interpretacji problemów, jakie pojawiają się na drodze do poszanowania godności każdego człowieka.

Poruszając temat godności osoby ludzkiej w nauczaniu skierowanym do dyplomatów, Jan Paweł II wskazywał przede wszystkim na zagrożenia, które uniemożliwiają jej poszanowanie. Już samo ich przytoczenie wskazuje, że są najpilniejszymi sprawami, z którymi współczesna dyplomacja powinna się zmierzyć. Należy zwrócić uwagę, że zagrożenia te mają charakter wieloaspektowy, co wynika bezpośrednio z szerokiego pola działalności dyplomacji. Dopiero zebranie ich razem pozwala na wyciągnięcie określonych wniosków, które prowadzą do konstruktywnych rozwiązań w tym zakresie. W niniejszym paragrafie zostaną omówione przykłady bezpośrednich zagrożeń dla poszanowania wartości, jaką jest godność osoby ludzkiej.

I. ZJAWISKO EMIGRACJI I UCHODŹSTWA

Emigracja i uchodźstwo w przemówieniach Jana Pawła II do dyplomatów jest jednym z podstawowych zagrożeń godności osoby ludzkiej. Papież zwracał uwagę, że ich bezpośrednią przyczyną jest trudna sytuacja materialna i bytowa w danym kraju. Mając na uwadze pojawiające się problemy, Ojciec Święty dostrzegał, że w niektórych przypadkach emigracja nie narusza godności osób. Ma to miejsce wtedy, gdy robotnicy z innych krajów przyjmowani są wraz z rodzinami, są uczciwie wynagradzani czy włączani w system ubezpieczeń społecznych, który gwarantuje im wolność i dobre traktowanie⁵. Sytuacja wygląda nieco inaczej wtedy, kiedy powyższe praktyki nie są powszechnie obowiązującymi normami prawnymi oraz zwyczajowymi, co prowadzi do wielu nadużyć⁶. Zwracał na to uwagę przede wszystkim w przemówieniu do korpusu dyplomatycznego w 1982 roku. Stwierdził wówczas, że obowiązek, jaki powinien spoczywać

⁴ Jan Paweł II, *Wartości religijne i moralne wspólnym dziedzictwem*. Przemówienie do uczestników Konferencji Ministrów Rady Europy – 3 listopada 2000 r., w: *Dziela zebrane Jana Pawła II*, dz. cyt., s. 845-846.

⁵ Por. Jan Paweł II, *Założenia i cele międzynarodowej działalności Stolicy Apostolskiej*. Przemówienie do Korpusu Dyplomatycznego – 15 stycznia 1983 r., w: *Dziela zebrane, Jana Pawła II*, s. 476.

⁶ Por. tamże.

na każdym narodzie, polega na „uczynieniu wszystkiego, aby pracownik nie był upośledzony dlatego, że jest cudzoziemcem, i aby nie wyzyskiwano jego sytuacji przymusowej”⁷. W tym kontekście podkreślił, że niektórzy ludzie „przybywają lub są wysyłani za granicę w intencjach i warunkach, które szkodzą krajom ich przyjmującym”⁸. Miał na myśli emigrację, która jest podyktowana trudną sytuacją w ojczyźnie, zmuszającą do jej opuszczenia w poszukiwaniu lepszych warunków materialnych czy bytowych⁹. Z drugiej strony zauważył, że skoro obywatel danego kraju ma prawo opuścić ojczyznę z braku zatrudnienia, to również powinien mieć prawo do niej powrócić¹⁰.

O wiele groźniejszym zjawiskiem od emigracji jest uchodźstwo. Problem ten dotyka ludzi, „których zmuszono do uchodźstwa z powodu ich przekonań politycznych czy religijnych, [...] tych, którym odmawia się możliwości powrotu do ojczyzny i rodzin”¹¹. Zjawisko to dotyczy szczególnie ludności pochodzącej z krajów Azji Południowo-Wschodniej, Afganistanu, Środkowego Wschodu, Europy Wschodniej, Ameryki Środkowej oraz z większej liczby krajów Afryki, gdzie napięcia i konflikty prowadzą do destabilizacji sytuacji¹².

Warto zauważyć, że do najważniejszych przyczyn uchodźstwa Ojciec Święty zaliczył problem granic odziedziczonych po przeszłości kolonialnej, katastrofy nuklearne, głód, jak również naruszanie wszelkich praw człowieka przez totalitarne oraz apodyktyczne rządy¹³. Konsekwencją tych działań są zawsze prześladowania na tle rasowym, politycznym, a także religijnym, wskutek czego wielu ludzi żyje w izolacji, w obozach, a często w opuszczeniu¹⁴. Dlatego żaden człowiek nie powinien nigdy być pozbawiony najbardziej podstawowego prawa, jakim jest prawo do egzystencji we własnej ojczyźnie, „w której ujrział światło dzienne, z którą wiąże najdroższe wspomnienia rodzinne, w której są groby przodków, której kultura daje mu i ożywia jego duchową tożsamość, której tradycje oznaczają dlań żywotność, szczęście, w której powiązania międzyludzkie podtrzymują go i bronią”¹⁵.

⁷ Jan Paweł II, *Kościół wobec największych problemów współczesnego świata*. Przemówienie do Korpusu Dyplomatycznego – 16 stycznia 1982 r., w: *Dziela zebrane Jana Pawła II*, s. 466.

⁸ Tenże, *Założenia i cele międzynarodowej działalności Stolicy Apostolskiej*, dz. cyt., s. 476.

⁹ Por. tamże.

¹⁰ Por. Jan Paweł II, *Kościół wobec największych problemów współczesnego świata*, dz. cyt., s. 466.

¹¹ Tenże, *Założenia i cele międzynarodowej działalności Stolicy Apostolskiej*, dz. cyt., s. 476.

¹² Por. tenże, *Przykład dla całej Europy*, Spotkanie z władzami państwowymi i Korpusem Dyplomatycznym – 20 maja 1985 r., „L'Osservatore Romano”, numer nadzwyczajny II/1985, s. 37-38.

¹³ Por. Jan Paweł II, *Założenia i cele międzynarodowej działalności Stolicy Apostolskiej*, dz. cyt., s. 477.

¹⁴ Por. tamże.

¹⁵ Jan Paweł II, *Kościół wobec największych problemów współczesnego świata*, dz. cyt., s. 465.

Problemy związane z emigracją i uchodźstwem prowadzą do negatywnego postrzegania tej grupy ludzi, szczególnie w krajach, które je przyjmują. Konsekwencją tego jest zaliczanie ich do najniższych grup społecznych, gdzie występuje duży procent sierot, wdów oraz starców. Jak podkreślił papież, „ta wykończona ludność, żyje beznadziejnym pragnieniem powrotu do swej ziemi, kultury, społeczeństwa i często trudno jej przetrwać, bo w większości są to goście krajów już niezwykle ubogich”¹⁶.

Mając na uwadze wagę problemu, a przede wszystkim jego wpływ na poszanowanie godności osoby ludzkiej, Jan Paweł II zwracał się do dyplomatów z konkretnymi wskazówkami i propozycjami działania. Uważał, że dyplomacja za pośrednictwem wspierania inicjatyw humanitarnych oraz pokojowej polityki może zmierzać do tego, aby „usunąć przyczyny owej pożałowania godnej rzeczywistości, która wszak nie jest nieunikniona”¹⁷. Los tysięcy emigrantów i uchodźców nigdy nie powinien być zapomniany i obojętny współczesnej dyplomacji, która powinna dążyć do szybkich, a także konkretnych i zdecydowanych działań w tym zakresie¹⁸.

Jan Paweł II kierował uwagę szczególnie na kraje afrykańskie, gdzie problem ten jest najbardziej widoczny. Potwierdzeniem tego są słowa skierowane do korpusu dyplomatycznego w trakcie pielgrzymki do Nairobi w 1989 roku, w których podkreślił, że tragiczna sytuacja milionów ludzi w Afryce doprowadziła do porzucenia domów rodzinnych i ojczyzny z powodu głodu, wojny i terroryzmu¹⁹.

Jednak oprócz trudnej sytuacji krajów afrykańskich papież nie zapomniał o problemach w innych rejonach świata, gdzie również dostrzegał coraz bardziej nasilający się problem emigracji i uchodźstwa. Wspominał o tym podczas pielgrzymki do Hiszpanii w 1982 roku, w trakcie spotkania z korpusem dyplomatycznym w Lizbonie, gdzie podkreślił, że sytuacja w Azji czy na Bliskim Wschodzie jest jeszcze bardziej skomplikowana niż w krajach afrykańskich. Wynika to z faktu, że ludzie mieszkający w tych krajach, mający bardzo odmienne przekonania polityczne, religijne czy narodowościowe, doświadczeni poprzez wojny i rewolucje, zostali poddani tak silnej presji i zastraszeniu, że musieli poszukiwać ratunku poza granicami własnego kraju²⁰. Ojciec Święty określił te zjawiska jako

¹⁶ Jan Paweł II, *Założenia i cele międzynarodowej działalności Stolicy Apostolskiej*, dz. cyt., s. 477.

¹⁷ Tamże.

¹⁸ Por. Jan Paweł II, *Uroczysty apel do społeczności międzynarodowej*. Spotkanie z rządem, Korpusem Dyplomatycznym i przywódcami religijnymi w Bangkoku – 11 maja 1984 r., „L'Osservatore Romano” 6/1984, s. 6.

¹⁹ Por. tenże, *Zasada międzynarodowej solidarności*. Spotkanie z Korpusem Dyplomatycznym w Lusace – 3 maja 1989 r., „L'Osservatore Romano” 4/1989, s. 25.

²⁰ Por. Jan Paweł II, *Przygotujcie bardziej ludzkie środki do rozwiązywania międzynarodowych sporów*. Przemówienie do Korpusu Dyplomatycznego w Lizbonie – 13 maja 1982 r., w: *Dzieła zebrane Jana Pawła II*, t. 10, Kraków 2008, s. 643-635.

straszliwą plagę trapiącą współczesny świat²¹, co spowodowało, że skierował się z apelem do całej społeczności międzynarodowej o lepszą egzystencję „w warunkach słusznej wolności, bez konieczności emigrowania”²².

Na uwagę zasługuje papieskie spotkanie z korpusem dyplomatycznym w Otawie, podczas pielgrzymki do Kanady w 1984 roku, gdzie stwierdził, że zjawisko emigracji i uchodźstwa w wielu częściach świata staje się coraz bardziej powszechne, stanowiąc „wyzwanie zarówno dla jednostek i zainteresowanych krajów, jak i dla całej ludzkości”²³. Emigranci i uchodźcy, niezależnie od przyczyny swojej sytuacji, powinni być brani pod uwagę – jak to określił papież – w kontekście podwójnego związku „związku z krajem ojczystym lub krajem pochodzenia i z nową ziemią, która należy do nich z wyboru lub konieczności”²⁴. Wypływa stąd istotne przesłanie, aby domagać się jeszcze większego zrozumienia sytuacji, w jakiej znaleźli się emigranci i uchodźcy, bez względu na ich przyczynę i perspektywy, jakie stoją przed nimi. Ponadto ze zrozumienia tej sytuacji powinna wyrastać jeszcze większa wrażliwość na ich potrzeby, a przez to na ich godność. Doprowadzić do tego może uświadomienie innym, czym jest rozłąka i cierpienie, jakie niesie z sobą każdy rodzaj emigracji i uchodźstwa. Poza tym nie można zapomnieć, że wielu z tych ludzi „wnosi w nowe otoczenie tradycje i wartości należące do kultury, która stanowi cenne dziedzictwo”²⁵. Niestety, zdarzają się sytuacje, w których okazywany jest brak zrozumienia dla wyznawanych przez emigrantów i uchodźców tradycji i wartości, a nawet wrogie nastawienie do ich kultury. Tymczasem Ojciec Święty podkreśla, że „Synowie i córki określonej kultury i narodu – każdej kultury i każdego narodu, mają prawo do zachowania własnych tradycji, do szacowania się nimi i do poszanowania ich przez innych”²⁶.

Jan Paweł II był przekonany, że dzięki współdziałaniu władz podjęte zostaną zdecydowane inicjatywy dyplomatyczne odwołujące się do prawa międzynarodowego, których celem będzie ustalenie konkretnego planu działania, uwzględniające to, że problem ten w znaczący sposób wpływa na kondycję moralną współczesnego świata²⁷. Przyjęcie tej drogi w ocenie papieskiej będzie służyło ochronie godności osoby ludzkiej, która nie będzie narażona na brak poszanowania, i doprowadzi do prawdziwego rozwiązania tego problemu. Będzie to

²¹ Por. tamże, s. 635.

²² Tamże.

²³ Jan Paweł II, *O nową wizję ludzkości*. Przemówienie podczas spotkania z rządem Kanady i Korpusem Dyplomatycznym w Rideau Hall – 19 września 1984 r., w: *Dziela zebrane Jana Pawła II*, t. 12, Kraków 2009, s. 238.

²⁴ Tamże.

²⁵ Tamże.

²⁶ Tamże.

²⁷ Por. Jan Paweł II, *Kościół wobec największych problemów współczesnego świata*, dz. cyt., s. 466.

możliwe tylko wtedy, kiedy zostanie mocno zakorzeniona świadomość, że los emigrantów i uchodźców na różnych kontynentach jest przykładem braku równowagi i ciągłych konfliktów, jakie zachodzą we współczesnym świecie²⁸.

Podsumowując, warto zwrócić uwagę, że poruszenie tego problemu przez Jana Pawła II świadczy o tym, iż zjawisko to nie dotyczy tylko społeczności lokalnych, często odległych i żyjących w skrajnej biedzie, lecz dotyczy większości krajów na całym świecie, również żyjących w dostatku. Papieskie nauczanie adresowane do dyplomatów było wołaniem do podjęcia bardziej zdecydowanych oraz konkretnych działań, mających na celu maksymalne zniwelowanie pojawiających się problemów, które przyczyniają się do kształtowania zjawiska emigracji i uchodźstwa, uniemożliwiając poszanowanie godności tych, których to dotyczy.

II. DRAMAT NIEDOŻYWIENIA I GŁODU

Kolejnym zagrożeniem godności osoby ludzkiej, nad którym pochylił się Jan Paweł II, jest problem niedożywienia i głodu, który dotyczy wielu milionów ludzi, powodując wielkie cierpienie, choroby, a nawet śmierć.

Jan Paweł II, spotykając się z korpusem dyplomatycznym w trakcie pielgrzymki do Manili w 1981 roku, stwierdził, że „obok tych, którzy są zasobni i obfitują, są też tacy którzy żyją w niedostatku, którzy przymierają w nędzy, a czasem po prostu umierają z głodu”²⁹. Zwracając na to uwagę, ukazał jedną z podstawowych zasad społecznej nauki Kościoła, jaką jest powszechne przeznaczanie zasobów ziemi. Zasada ta nie usprawiedliwia jednak kolektywistycznych praktyk w polityce gospodarczej, ale przynagla do bardziej zdecydowanych działań dyplomacji na rzecz bardziej sprawiedliwego przeznaczania zasobów ziemi, a także zachęca do konsekwentnych akcji solidarności. Problem niedożywienia i głodu dotyczy szczególnie obszarów Azji, Ameryki Środkowej oraz Afryki, gdzie produkcja żywności na jednego mieszkańca stale się zmniejsza, prowadząc do zwiększania się już istniejących podziałów między ludźmi i narodami³⁰.

Przemawiając do korpusu dyplomatycznego w trakcie pielgrzymki do Kampali w 1993 roku, Jan Paweł II wskazał na przyczynę niedożywienia i głodu w kontekście krajów afrykańskich. W jego ocenie problem ten nie jest spowodowany wyłącznie warunkami klimatycznymi, lecz jest wynikiem toczących się napięć i konfliktów³¹. Dlatego zaapelował, aby „osoby [...] rządzące poszczegól-

²⁸ Por. Jan Paweł II, *Zasada międzynarodowej solidarności*, dz. cyt., s. 25.

²⁹ Tenże, *Siła miłości*. Spotkanie z Korpusem Dyplomatycznym w Manili – 18 lutego 1981 r., „L'Osservatore Romano” 4/1981, s. 17.

³⁰ Por. tamże.

³¹ Por. Jan Paweł II, *Odpowiedzialność narodów Afryki za budowę własnej przyszłości*. Spotkanie z Korpusem Dyplomatycznym w Kampali – 8 lutego 1993 r., „L'Osservatore Romano”, 4/1993, s. 30.

nymi krajami i kierujące sprawami międzynarodowymi, uczyniły wszystko, by niezwłocznie przynieść pomoc ofiarom niedożywienia oraz głodu³². Papieskie słowa są przesłaniem do dyplomatów, aby dołożono wszelkich starań, by mieć nie tylko kontrolę nad świadczoną pomocą wszystkim ofiarom niedożywienia i głodu – zapobiegając różnego rodzaju nadużyciom, ale przede wszystkim doprowadzić do zniwelowania tego zjawiska³³.

Mając na uwadze wagę poruszanego problemu, Jan Paweł II proponował podjęcie konkretnych kroków wspierających walkę z niedożywieniem i głodem. Na pierwszym miejscu wymienił współpracę międzynarodową w tym zakresie. Dobitnie wyraził tę kwestię w trakcie spotkania z korpusem dyplomatycznym w Dakarze w 1992 roku, podczas którego zaapelował: „nie wolno nam się pogodzić z faktem, że głód nadal zagraża milionom mężczyzn, kobiet i dzieci na ziemi³⁴. Wskazał tym samym, że należy rozumieć i wspierać aspiracje krajów ogarniętych tym zjawiskiem do rozwoju politycznego i ekonomicznego, a nie do jego ograniczania. Oprócz tego kładł akcent na udzielanie niezbędnej pomocy w zwiększaniu produkcji, a także całej działalności gospodarczej, aby ochronić bogactwa naturalne i rozbudować infrastrukturę w krajach borykających się z tym problemem. Wymaga to jednak współpracy, nie tylko regionów, ale przede wszystkim państw, które mogą pomóc w odpowiedniej integracji gospodarek najbardziej ubogich krajów z gospodarką światową³⁵.

Jan Paweł II nauczał, że omawianego problemu „nie rozwiąże, redukcja długów czy udzielanie nowych kredytów. Rzeczywistości ludzkiej nie można zamknąć w cyfrach³⁶. Natomiast był przekonany, że solidarne dążenie do rozwoju krajów ubogich może przyczynić się do partnerstwa między ludźmi, a także wspólnotami. Dlatego dyplomacja winna popierać podejmowane inicjatywy oraz wykorzystywać zalety dziedzictwa kulturowego krajów ubogich, ponieważ „partnerstwo samo ustanawia pewną wspólnotę, która powinna działać oraz która jest czymś więcej, niż sumą środków czy informacji. Powinien ją łączyć szacunek dla narodów oraz miłość do człowieka³⁷.

Ojciec Święty był przeświadczony, że inicjatywę w walce z niedożywieniem i głodem powinna przejąć dyplomacja, która ma wiele narzędzi umożliwiających skuteczne działanie, np. stały rozwój czy zwiększanie samodzielności krajów

³² Tamże.

³³ Por. tamże.

³⁴ Jan Paweł II, *Wspólnota międzynarodowa musi stawić czoło problemom ludzkości*. Spotkanie z Korpusem Dyplomatycznym w Dakarze – 24 luty 1992 r., „L'Osservatore Romano” 5/1992, s. 13.

³⁵ Por. tamże.

³⁶ Jan Paweł II, *Wspólnota międzynarodowa musi stawić czoło problemom ludzkości*, dz. cyt., s. 13.

³⁷ Tamże.

ubogich³⁸. Oprócz tego może „dążyć z pomocą w wykorzystywaniu własnych zasobów, w sprzedawaniu surowców po godziwych cenach, w dostępie do technologii i rynków światowych, w rozsądnym uwalnianiu się od zadłużenia”³⁹. Jednak początek tego procesu winien odwoływać się do poczucia odpowiedzialności nie tylko narodów zamożnych, ale wszystkich rządzących⁴⁰, których podstawowym „obowiązkiem jest jak najlepsze gospodarowanie posiadanymi zasobami oraz rezygnacja z wydatków o charakterze prestiżowym, a także pobudzanie ewolucji struktur oligarchicznych, które utrwalają zastój społeczny i sprzyjanie twórczym inicjatywom, przy jednoczesnym poszanowaniu prawa osób oraz wspólnot”⁴¹. Podjęcie tych działań może w dużej mierze przyczynić się do odnalezienia właściwej równowagi w podziale dóbr, prowadząc nie tylko do sprawiedliwego ich podziału, ale również wpływając na zniwelowanie problemu niedożywienia i głodu⁴².

Ponadto Jan Paweł II przypominał, że dyplomacja powinna wyznawać zasadę, że „żywność nie może być używana jako broń oraz należy szanować prawo wszystkich cierpiących do swobodnego dostępu do pomocy humanitarnej”⁴³. Rzeczywistość jednak pokazuje, że przejście od deklaracji do zasad, dobrych intencji, jak również podjęcia konkretnych działań, bywa często trudne. Aby przejście to było skuteczniejsze, należy użyć wszelkich środków, by zapewnić coraz większą skuteczność akcjom solidarnościowym organizowanym na całym świecie, które mają na celu walkę z niedożywieniem i głodem⁴⁴. Oprócz tego „powinno się wprowadzać politykę rolną lepiej przystosowaną do potrzeb żywnościowych ludności”⁴⁵. Wynikiem tego będzie współpraca ekonomiczna oraz handlowa pomiędzy krajami bogatymi a ubogimi, która zapewni korzystniejsze formy tym państwom, w których rolnictwo znajdzie się w trudnej sytuacji⁴⁶. Są to narzędzia dyplomacji, dzięki którym można nakłaniać instytucje międzynarodowe, rządowe oraz pozarządowe do podwojenia odwagi oraz innowacyjności przeciwdziałającej szerzeniu się głodu w różnych częściach świata. Problem niedożywienia i głodu dziesiątkujących wiele narodów domaga się podjęcia szyb-

³⁸ Por. Jan Paweł II, *Od czego zależy prawdziwy i trwały pokój*. Przemówienie do Korpusu Dyplomatycznego – 9 stycznia 1988 r., w: *Dziela zebrane Jana Pawła II*, t. 5, Kraków 2007, s. 517-518.

³⁹ Tamże.

⁴⁰ Por. Jan Paweł II, *Od czego zależy prawdziwy i trwały pokój*, dz. cyt., s. 518.

⁴¹ Tamże.

⁴² Por. Jan Paweł II, *O solidarności całego rodzaju ludzkiego*. Spotkanie z Korpusem Dyplomatycznym w Harare – 11 września 1988 r., „L'Osservatore Romano” 9/1988, s. 11.

⁴³ Tenże, *Odpowiedzialność narodów Afryki za budowę własnej przyszłości*, dz. cyt., s. 30.

⁴⁴ Por. tamże.

⁴⁵ Jan Paweł II, *Założenia i cele międzynarodowej działalności Stolicy Apostolskiej*, dz. cyt., s. 477.

⁴⁶ Por. tamże.

kich decyzji, które znajdą swój wyraz w konkretnych działaniach. Zaniechanie ich świadczy nie tylko o braku solidarności ze strony tych narodów, które opływają w żywność, ale również o ignorowaniu problemu, który dotyka coraz więcej państw⁴⁷.

Ojciec Święty naucza, że „miłość głęboko odczuwana i skutecznie wyrażana w konkretnym działaniu, indywidualnym i społecznym, jest zaiste siłą, która porusza; dzięki niej człowiek może być prawdziwy w stosunku do samego siebie”⁴⁸. W jego ocenie troska o drugiego człowieka może uwrażliwić dyplomację na wołanie potrzebujących, gdyż braterska miłość pomaga w osiągnięciu szczytów służby i solidarności oraz nadaje wzniosłość każdej misji dyplomatycznej⁴⁹.

Podsumowując, warto zwrócić uwagę, że niepokój Ojca Świętego, który budzi nierozwiązany problem niedożywienia i głodu, obnaża inne trudności: sprawiedliwe wykorzystywanie zasobów ziemi, podział dóbr, zadłużenie krajów najuboższych czy konflikty zbrojne, które mają znaczny wpływ na pojawianie się omawianych tutaj zjawisk. W ocenie Jana Pawła II warunkiem poprawy tej sytuacji jest postawa solidarności.

III. PROBLEM UBÓSTWA

Trzecim zagrożeniem godności osoby ludzkiej, na które zwracał uwagę Jan Paweł II, jest ubóstwo – zarówno w wymiarze materialnym, jak i moralnym. Bez względu na jego wymiar „Ubóstwo jest zatem ukrytym, ale realnym zagrożeniem dla pokoju: przynosi ujmę ludzkiej godności, a tym samym uderza w wartość, jaką jest życie i paraliżuje proces pokojowego rozwoju społeczeństwa”⁵⁰.

Pierwszym wymiarem ubóstwa jest wymiar materialny. Jego bezpośrednią przyczyną jest brak sprawiedliwości i zrównoważonego rozwoju, czego następstwem jest zwiększenie liczby ludzi ubogich i związanych z tym problemów takich, jak: bezrobocie, analfabetyzm, rasizm, rozpad rodziny oraz różnego rodzaju choroby⁵¹. Odpowiedzialność za problem ubóstwa w świecie spoczywa nie tylko na tych, którzy są zobowiązani do walki z tym zjawiskiem, ale również na tych, którzy mają istotny wpływ na postęp technologiczny oraz cywilizacyjny, zmierzający do polepszania warunków egzystencji ludzi. Nie można zapomnieć, że ubodzy coraz częściej „domagają się prawa do uczestnictwa w użytkowaniu dóbr materialnych i chcą, aby wykorzystywano ich zdolności do pracy w budo-

⁴⁷ Por. tamże.

⁴⁸ Jan Paweł II, *Siła miłości*, dz. cyt., s. 17.

⁴⁹ Por. tamże.

⁵⁰ Jan Paweł II, *Wojna i ubóstwo: dwie plagi nękające ludzkość*. Przemówienie do Korpusu Dyplomatycznego – 16 stycznia 1993 r., w: *Dzieła zebrane Jana Pawła II*, t. 5, Kraków 2007, s. 557.

⁵¹ Por. tamże.

waniu świata sprawiedliwszego i szczęśliwszego dla wszystkich”⁵². Istotny jest więc odpowiedni „Podział dóbr ziemi, sprawiedliwa dystrybucja zysków, rozsądne zapobieganie nadmiernej konsumpcji, ochrona naturalnego środowiska człowieka”⁵³. Dążenie do tego wymaga od obywateli czynnego udziału w realizacji projektów ogólnospołecznych, co budzi ich zaufanie do rządzących i do własnego państwa⁵⁴. Dzięki temu widoczna jest troska o najuboższych, która winna być zawsze bezinteresowna, gdyż najślabi w nowoczesnych społeczeństwach spychani są często na margines życia przez rywalizację ekonomiczną i społeczną⁵⁵. Przyczyną tego jest bezdomność, która sprawia, że człowiek traci szansę na utrzymanie odpowiedniego poziomu życia we wszystkich sferach. Stanowisko Ojca Świętego odzwierciedliło się w trakcie spotkania w ośrodku Organizacji Narodów Zjednoczonych w Nairobi w 1985 roku, gdzie papież przytoczył słowa z ewangelii „Lisy mają nory i ptaki powietrzne – gniazda, lecz Syn Człowieczy nie ma miejsca, gdzie by głowę mógł oprzeć”⁵⁶. Dokonując ich interpretacji, Jan Paweł II mówił, że w twarzach ubogich pozbawionych dachu nad głową należy dostrzegać twarz Chrystusa, który jest przykładem wielkiej miłości szczególnie do tych najślabszych. Dzięki wzorowaniu się na życiu i działalności Jezusa Chrystusa działania dyplomacji mogą zostać ukierunkowane na pomoc szczególnie tym, którzy żyją w warunkach urągających ich ludzkiej godności⁵⁷. Dlatego niedostatek i ubożenie danego społeczeństwa, a także zaniechanie działań w tym zakresie niejednokrotnie prowadzi do wybuchu ulicznych demonstracji lub pojawienia się klimatu podejrzliwości, który często jest podtrzymywany przez środki przekazu. Takie postępowanie wyraża niezadowolenie i poczucie bezsilności ludzi, gdy nie zostają zaspokojone ich podstawowe potrzeby⁵⁸. Wskutek tego nie są respektowane słuszne prawa, a także partnerstwo w przedsięwzięciach politycznych czy społecznych, które w dużej mierze mogą przyczynić się do rozwiązania istniejących problemów⁵⁹.

Eksponując problem ubóstwa, Ojciec Święty pragnął ukazać, że większość krajów na świecie „interesują wielkie mocarstwa – z racji strategicznych czy ekonomicznych – aż do tego stopnia, że ściągają na siebie ich zaborczość i woj-

⁵² Jan Paweł II, *Stolica Apostolska wobec problemów ludzkości*. Przemówienie do Korpusu Dyplomatycznego – 12 stycznia 1981 r., w: *Dziela zebrane Jana Pawła II*, t. 5, dz. cyt., s. 551.

⁵³ Tenże, *Wojna i ubóstwo: dwie plagi nękające ludzkość*, s. 558.

⁵⁴ Por. tamże.

⁵⁵ Por. Jan Paweł II, *Szacunek dla osoby ludzkiej od poczęcia do naturalnej śmierci*. Do nowego ambasadora Holandii, „L'Osservatore Romano” 4/2005, s. 21.

⁵⁶ Mt 8,20.

⁵⁷ Por. Jan Paweł II, *Współodpowiedzialność, solidarność, pokój*. Przemówienie w ośrodku Organizacji Narodów Zjednoczonych w Nairobi – 18 sierpnia 1985 roku, w: *Dziela zebrane Jana Pawła II*, t. 14, Kraków 2009, s. 788-792.

⁵⁸ Por. tenże, *Wojna i ubóstwo: dwie plagi nękające ludzkość*, dz. cyt., s. 558.

⁵⁹ Por. tamże.

nę”⁶⁰. Sytuacja ta dotyczy zwłaszcza małych krajów, które nie posiadają materialnych bogactw do wymiany i w dodatku nie mogą uporać się ze spłatą własnego zadłużenia. W ostateczności prowadzi to do tłumienia wolności, a także zdolności do samostanowienia, niszczenia tożsamości narodowej oraz włączania danego kraju w obcą mu społeczność⁶¹. Dążenie do dominacji silniejszych nad słabszymi doprowadziło do papieskiego apelu o solidarność z ubogimi, aby była bezkompromisowa i zmierzała do rozwijania takiej współpracy, która jest przede wszystkim spotkaniem różnych narodów, a nie tylko wymianą dóbr i dążeniem do osiągania zysków, choćby najbardziej godziwych⁶². Na tej płaszczyźnie „podstawą wszelkiej współpracy tego rodzaju musi być wolne, mądre i odpowiedzialne uczestnictwo strony przyjmującej pomoc oraz skuteczne pośrednictwo organizacji regionalnych, które winny koordynować wzajemnie uzupełniające się działania”⁶³.

Pielgrzymując do Tajlandii w 1984 roku, podczas spotkania z korpusem dyplomatycznym w Bangkoku papież zwrócił uwagę na sytuację ludzi ubogich, którzy stali się ofiarą problemów wewnętrznych i zewnętrznych państwa „Ubóstwo w jakim znajdują się ludzie, którzy padli ofiarą niestabilności politycznej i konfliktów państwowych jest tak skrajne, że komuś z zewnątrz trudno sobie to w pełni wyobrazić”⁶⁴. Ukazując dramatyczną sytuację ludzi ubogich, którzy nie tylko tracą własne dobra materialne czy pracę, ale nie mogą zapewnić bytu własnej rodzinie i zabezpieczyć przyszłości swoich dzieci, Ojciec Święty naucza, że konsekwencją tego jest poczucie wykorzenia ze społeczeństwa⁶⁵. Taka jest sytuacja ludności Etiopii, gdzie miliony ludzi żyją w skrajnym ubóstwie z powodu niestabilności politycznej i zbrojnych konfliktów⁶⁶.

Jan Paweł II dostrzegał też i doceniał te kraje, które zmagają się z tym problemem na co dzień. Na podstawie ich doświadczeń rekomendował rozwiązania w „przezwyciężaniu wewnętrznych kryzysów i dzielących ich konfliktów, wspierając je w budowaniu struktur politycznych, gospodarczych i socjalnych”⁶⁷. Tyl-

⁶⁰ Jan Paweł II, *Założenia i cele międzynarodowej działalności Stolicy Apostolskiej*, dz. cyt., s. 477.

⁶¹ Por. tamże.

⁶² Por. Jan Paweł II, *Bramy nadziei*. Przemówienie do Korpusu Dyplomatycznego – 2 stycznia 1991 r., w: *Dzieła zebrane Jana Pawła II*, t. 5, dz. cyt., s. 542.

⁶³ Tamże.

⁶⁴ Jan Paweł II, *Uroczysty apel do społeczności międzynarodowej*. Spotkanie z Korpusem Dyplomatycznym w Bangkoku – 11 maja 1984 r., „L'Osservatore Romano” 6/1984, s. 25.

⁶⁵ Por. tamże.

⁶⁶ Por. Jan Paweł II, *Trzeba służyć ideałom solidarności, sprawiedliwości i pokoju*. Do ambasadora Stanów Zjednoczonych Ameryki – 13 września 2002 r., „L'Osservatore Romano” 2/2002, s. 36.

⁶⁷ Tenże, *Integracja europejska na fundamencie wspólnych wartości*. Do nowego ambasadora Belgii – 31 października 2003 r., „L'Osservatore Romano” 1/2003, s. 40.

ko takie podejście może kształtować odpowiedzialność ludzi za kraj, a także zachęcać do podejmowania konstruktywnego dialogu, wynikiem czego jest zmniejszanie nierówności społecznych, a tym samym skrajnego ubóstwa⁶⁸.

Drugi wymiar ubóstwa, o którym nauczał papież, dotyczy wymiaru moralnego, określany jest inaczej jako nędza moralna. Zdaniem Ojca Świętego, przyczynę tego problemu najlepiej odzwierciedlają środki społecznego przekazu, w których odzwierciedlają się „panujące poglądy i mody, często zatem dostosowują przekazywane treści do oczekiwań odbiorców, wszystko usprawiedliwiają i rozpowszechniają postawę nieograniczonego permissywizmu”⁶⁹. Według Jana Pawła II jest to niezwykle niebezpieczna tendencja, której przyjęcie z jednej strony zagraża poszanowaniu godności osoby ludzkiej, ponieważ przekazywane treści trafiają do wielu młodych ludzi, którzy uważają prawie wszystkie zachodzące zjawiska w świecie za obiektywnie obojętne. Z drugiej strony prowadzi do przyjęcia postawy, gdzie najważniejsze staje się tylko to, co służy wygodzie określonej jednostki⁷⁰. Rodzi to zagrożenie, w którym „społeczeństwo pozbawione wartości szybko staje się wrogiem człowiekowi, który pada ofiarą pogoni za zyskiem, brutalnych nadużyć władzy, nieuczciwości oraz przestępczości”⁷¹.

Jan Paweł II nauczał i jednocześnie wskazywał, że miejscem prawdziwego postępu moralnego społeczeństw, z uwagi na świadectwo swej wiary, owoce refleksji czy pracę swoich instytucji, jest Kościół. Jednak problem polega na tym, że nie wszędzie przyznaje się jemu należne miejsce w życiu publicznym, a wręcz – jak podkreślał papież – można „odnieść wrażenie, że niektórzy pragnęliby zepchnąć religię wyłącznie do sfery życia prywatnego, pod pretekstem, że przekonania ludzi wierzących i ich zasady postępowania są synonimem zacofania lub zagrożeniem dla wolności”⁷². Mając na uwadze pojawiające się uprzedzenia, Stolica Apostolska jako członek wspólnoty międzynarodowej nie chce narzucać swoich poglądów ani zasad, lecz dąży do ukazywania koncepcji człowieka i jego dziejów, odwołując się zawsze do prawdy ewangelicznej⁷³. W działalności Kościoła oraz jego instytucji widać szczególne zatroskanie o człowieka, zwłaszcza cierpiącego i ubogiego. Warto zauważyć, że nauczanie Kościoła nie ukazuje gotowych wzorów ani nie łączy się z panującymi praktykami, które są przemijalne, lecz zawsze odwołuje się do nauki Jezusa Chrystusa⁷⁴. Zaś Jego nauka „nie przynosi gotowych odpowiedzi na liczne problemy społeczne czy ekonomiczne, nę-

⁶⁸ Por. tenże, *Integracja europejska...*, dz. cyt.

⁶⁹ Jan Paweł II, *Wojna i ubóstwo: dwie plagi nękające ludzkość*, dz. cyt., s. 558.

⁷⁰ Por. tamże.

⁷¹ Tamże.

⁷² Jan Paweł II, *Wojna i ubóstwo: dwie plagi nękające ludzkość*, dz. cyt., s. 558.

⁷³ Por. tamże.

⁷⁴ Por. Jan Paweł II, *Siła miłości*, dz. cyt., s. 17.

kające współczesnego człowieka, pokazuje jednak, co jest istotne w oczach Boga, a więc także dla losu człowieka”⁷⁵.

Jan Paweł II był przekonany, że dyplomatyczne działania dotyczące ubóstwa powinny być ukierunkowane na autentyczny rozwój i współpracę między narodami, państwami, a także rządami. Prowadzi to do zapewnienia lepszej przyszłości wszystkim ludziom i podjęcia jeszcze większych wyzwań, zmierzających do zminimalizowania problemu ubóstwa. Szczególne znaczenie ma wpływ dyplomacji na władze państwowe poszczególnych krajów, które nie mogą zapominać o ludziach zepchniętych na margines społeczny. Świadomość ich trudnej sytuacji, a także dobra wola, pozwala na walkę z nędzą, niedostatkiem, a przede wszystkim postawą niekontrolowanego permissywizmu – podkreślał papież⁷⁶. Dlatego konieczne staje się ukierunkowanie działań dyplomatycznych na inspirowanie i propagowanie dzieł „ekonomicznych i społecznych transformacji, aby rozwiązać przede wszystkim problem zadłużenia krajów najuboższych, którym najtrudniej jest zaspokajać własne potrzeby”⁷⁷. Dzięki temu możliwe jest poszukiwanie dobra wspólnego w duchu solidarności, aby pieniądź oraz zubożenie moralne nie były najważniejszym kryterium postępowania⁷⁸.

Należy zwrócić uwagę, że z problemu ubóstwa wypływa inny problem, jakim jest dyskryminacja. Został on wyraźnie zaakcentowany w przemówieniu do korpusu dyplomatycznego w Lusace w 1989 roku, w którym Jan Paweł II stwierdził, że pojawia się ona szczególnie w systemach społecznych, gospodarczych i politycznych. Teoretyczne oraz praktyczne przejawy dyskryminacji nadal w wielu formach oraz w różnym stopniu występują we współczesnym świecie. Dlatego papież wzywał do podjęcia takich przemian, które będą wprowadzane metodami pokojowymi przy poszanowaniu godności wszystkich ludzi bez wyjątku⁷⁹. Będąc w Kamerunie w 1985 roku, Ojciec Święty przypominał korpusowi dyplomatycznemu, że każda forma dyskryminacji słusznie wzbudza oburzenie świata i Kościoła, gdyż depcze w ten sposób elementarne ludzkie prawo do życia⁸⁰. Podobne było przesłanie przemówienia do korpusu dyplomatycznego w Harare w 1989 roku, gdzie znalazły się słowa, że „Wszystkie istoty ludzkie mają fundamentalne prawo do tego, co jest konieczne dla podtrzymania życia”⁸¹. Natomiast jawne lekceważenie tego prawa jest przyzwalaniem na radykalną

⁷⁵ Tenże, *Wojna i ubóstwo: dwie plagi nękające ludzkość*, dz. cyt., s. 558.

⁷⁶ Por. tenże, *Religie są elementem życia kultury*. Do nowego ambasadora Republiki Chińskiej – 30 stycznia 2004 r., „L'Osservatore Romano” 4/2004, s. 37.

⁷⁷ Tenże, *Bramy nadziei*, dz. cyt., s. 545.

⁷⁸ Por. tamże.

⁷⁹ Por. Jan Paweł II, *Zasada międzynarodowej solidarności*, dz. cyt., s. 25.

⁸⁰ Por. tenże, *Co czynimy dla dobra braci i sióstr z Afryki*. Spotkanie z władzami Kamerunu i Korpusem Dyplomatycznym w Kamerunie – 12 sierpnia 1985 r., „L'Osservatore Romano” 9/1985, s. 11.

⁸¹ Tenże, *O solidarność całego rodzaju ludzkiego*, dz. cyt., s. 11.

dyskryminację, której następstwem jest skazywanie ludności na zagładę i egzystencję niegodną człowieka⁸².

Jan Paweł II uważał, że rosnąca liczba emigrantów i uchodźców, permanentny stan niedożywienia i głodu, postępujące ubóstwo i przejawy dyskryminacji powinny być wyrzutem sumienia dla dyplomacji. Uzasadnił to tym, że z jednej strony dyplomaci mogą przeciwdziałać tym zjawiskom, aby świat odnalazł równowagę opartą na takich wartościach, jak: sprawiedliwość, solidarność czy pokój⁸³. Zaś z drugiej strony mogą wpływać na rządy oraz opinię publiczną w taki sposób, aby rozbudzić zainteresowanie potrzebami ludzi ubogich, powodując podjęcie kroków w celu rozwiązania ich problemów, naprawienia sytuacji ekonomicznej, społecznej czy politycznej. Jednym z konkretnych zadań, jakie można niezwłocznie podjąć, to przekonywanie instytucji powołanych do niesienia pomocy, aby dostosowywały własne programy do realnych warunków panujących w krajach znajdujących się w potrzebie. Kolejnym zadaniem może być nakłanianie samych krajów, które zmagają się z różnymi problemami, aby brały odpowiedzialność za własny rozwój i los⁸⁴.

Z ukazania rozmaitych zagrożeń wypływa koncepcja godności osoby ludzkiej, która jest widoczna w wielu przemówieniach do dyplomatów. Już w 1985 roku w trakcie noworocznego spotkania z korpusem dyplomatycznym Jan Paweł II zwracał uwagę, że koncepcja godności osoby ludzkiej jest „podstawą autentycznego humanizmu”⁸⁵, a jej naczelną zasadą powinno być zawsze jej poszanowanie. Jednocześnie nauczał, że jest to możliwe tylko w sytuacji, w której nie stawia się żadnych przeszkód ludzkiemu sumieniu, wierze czy praktykom religijnym, jak również temu, co umożliwia wzrost w wierze i uczestnictwie w obrzędach oraz życiu całej społeczności ludzi wierzących. Dlatego przyjęcie koncepcji godności osoby ludzkiej wymaga odrzucenia wszelkich kompromisów, które wykorzystują ludzkie życie i dobro niewinnych osób do realizacji własnych interesów, bo godzi bezpośrednio w człowieka i kształtuje zjawiska: emigracji, uchodźstwa, niedożywienia, głodu, a także ubóstwa. Są to problemy, które domagają się poszukiwania sprawiedliwych rozwiązań na drodze eliminacji wszelkich przejawów dyskryminacji. Tylko dzięki temu niepodważalne zasady, jakie wynikają z koncepcji godności osoby ludzkiej, będą gwarantować jej poszanowanie i zarazem przynaglać do podejmowania zdecydowanych kroków w duchu solidarności i pomocy innym⁸⁶. Warto zauważyć, że koncepcja godności osoby ludzkiej, która wypływa z ukazania zagrożeń godności osoby ludzkiej, stanowi niezwykle oryginalne i dostosowane do współczesnych dziejów rozwiązanie, mające na celu ochronę tej wartości, która powinna znaleźć należyte miejsce we współczesnym świecie.

⁸² Por. tenże, *O solidarność całego rodzaju ludzkiego*, dz. cyt., s. 11.

⁸³ Por. tamże.

⁸⁴ Por. tamże.

⁸⁵ Jan Paweł II, *Przykład dla całej Europy*, dz. cyt., s. 37-38.

⁸⁶ Por. tamże.

IV. REPERKUSJE NAUCZANIA PAPIESKIEGO W ŚRODOWISKU DYPLOMATYCZNYM

Papieskie nauczanie spotkało się z odzewem ze strony dyplomatów, którzy w listach kierowanych do Ojca Świętego dzielili się własnymi refleksjami i przemyśleniami. Warto zwrócić uwagę, że wspomniany odzew nie dotyczył tylko i wyłącznie państw, które borykały się z trudnymi problemami, ale również krajów cywilizowanych, które w mniejszym lub większym stopniu potrafiły je rozwiązywać.

Ambasador Bangladeszu w liście skierowanym do Jana Pawła II pisał, że wartości wypływające z godności człowieka nigdy nie powinny przeobrazić się w slogany bez większego znaczenia służące tylko udawaniu postawy jedności z milionami ludzi biednych i uciskanych na świecie⁸⁷.

Nieco inną refleksją podzielił się ambasador Hiszpanii, który zwrócił uwagę na potrzebę dążenia z wielkim uporem przez każdy kraj do poszanowania godności każdego człowieka, co w hiszpańskiej kulturze i politycznych wysiłkach było zawsze obecne. Przeświadczenie o roli godności człowieka powinno być obecne nie tylko w przekonaniach religijnych, ale także urzeczywistniać się w codziennym życiu każdego obywatela⁸⁸. Ambasador Hiszpanii akcentował, że dyplomacja powinna być stale gotowa do przyłączania się do wszystkich inicjatyw, których celem jest obrona pokoju i sprawiedliwości w relacjach między narodami, a które bronią wartości, jaką jest niezbywalna godność osoby ludzkiej. Ponadto podejmowanie tych działań pomaga w poszukiwaniu i ustanowieniu zrównoważonych relacji politycznych czy ekonomicznych na całym świecie⁸⁹.

Ambasador Chin zaś w ekumenicznej działalności Stolicy Apostolskiej dostrzegł wartość jedności, która prowadzi do poszanowania godności człowieka. Podejmowanie działań na rzecz jedności różnych Kościołów, które utrwalają takie wartości, jak poszanowanie godności człowieka, jest tego najlepszym przykładem. Mając na uwadze intensywne zmiany, które zachodzą we współczesnym świecie i które dotyczą religijnych czy etnicznych różnic, wspomniane dążenie do jedności powinno być również wspierane przez Ojca Świętego, który z troskliwą miłością spogląda na problemy współczesnego świata⁹⁰.

Odpowiadając na papieskie wezwanie do poszanowania godności każdego człowieka, ambasador Stanów Zjednoczonych zauważył, że dyplomacja powinna położyć większy nacisk na politykę zagraniczną tych krajów, które nie uwzględ-

⁸⁷ Por. A.K.H. Morshed, *Ambassador of Bangladesh*, w: *Papal Diplomacy. John Paul II and the Culture of Peace*, red. B.J. O'Connor, South Bend [USA Indiana] 2005, s. 202 (tłum. wł.).

⁸⁸ Por. J.E. Calvo, *Ambassador of Spain*, w: *Papal Diplomacy ...*, dz. cyt., s. 213 (tłum. wł.).

⁸⁹ Por. tamże.

⁹⁰ Por. Wu E. Tsu-yu, *Ambassador of China*, w: *Papal Diplomacy ...*, dz. cyt., s. 234 (tłum. wł.).

niąją zasad etycznych. Aby osiągnąć ten cel, potrzebne jest wspólne dążenie i podjęcie wysiłku na rzecz dobra wspólnego. Zdaniem ambasadora, warunek ten wymaga poszanowania godności człowieka, które powinno wyrażać się nie tylko w politycznych dyrektywach zabezpieczających społeczną koegzystencję, ale również w promowaniu takich wartości, jak pokój i sprawiedliwość⁹¹. Według ambasadora Stanów Zjednoczonych dążenie do poszanowania godności każdego człowieka domaga się wspólnego wysiłku, który swoim zasięgiem powinien obejmować cały świat⁹². Jak podkreśla ambasador, można tego dokonać dzięki wspólnej pracy połączonej z poszanowaniem zasad moralnych i wartości duchowych, jak również dzięki łasce Boga, która winna objawiać się w zdeterminowanym działaniu na rzecz budowy pokoju, sprawiedliwości i wolności, także religijnej, które kształtują prawdziwą demokrację⁹³.

Nauczanie o godności osoby ludzkiej spotkało się z wielkim zainteresowaniem ze strony dyplomatów. Ich refleksje potwierdzają rangę tego zagadnienia w dyskursie międzynarodowym. Ponadto ich spostrzeżenia prowadzą do wniosku, że w świecie, który ulega pokusie odchodzenia od wszelkich wartości, należy nieustannie przypominać prawdę o godności człowieka, która została mu nadana w akcie stworzenia.

ZAKOŃCZENIE

Kończąc refleksję na temat godności osoby ludzkiej w nauczaniu Jana Pawła II należy stwierdzić, że widział on jej różnorakie zagrożenia, ale przede wszystkim wyrażał przekonanie, że godność osoby ludzkiej stanowi podstawową wartość dla egzystencji jednostki i społeczeństwa. Broniąc jej odważnie, ukazywał zadania państwa i granice demokracji. Jego wypowiedzi na temat godności winny stać się programem nie tylko dla katolików czy ludzi dobrej woli, ale szczególnie dla dyplomatów i ludzi odpowiedzialnych za losy całego świata. Dlatego w swoim nauczaniu do dyplomatów niestrudzenie prawdę tę przypominał.

Warto zauważyć, że uznanie w świecie dyplomacji wartości, jaką jest godność osoby ludzkiej, według Jana Pawła II gwarantowało, że będzie wypełniała swoją misję nie tylko z poszanowaniem praw człowieka, ale także zasad moralnych, w centrum których zawsze stoi człowiek. Z nauczania do dyplomatów wypływa nauka, która nakazuje uznanie godności w jej dwóch wymiarach: przyrodzonym i nadprzyrodzonym. Godność sama w sobie cechuje istotę rozumną, duchową, a także zdolną do wolnego wyboru. Z jednej strony nie można zapo-

⁹¹ Por. R.J. Nicholson, *Ambassador of the United States*, w: *Papal Diplomacy ...*, dz. cyt., s. 257 (tłum. wł.).

⁹² Por. tamże.

⁹³ Por. tamże.

mnąć, że człowiek jest po Bogu kimś najbardziej godnym i nie ma na świecie żadnego innego stworzenia tak bardzo godnego jak on. Z drugiej strony należy pamiętać, że człowiek jest także istotą ambiwalentną, gdyż z jego człowieczeństwem związana jest godność i zarazem grzech – „zło moralne, które zaciemnia tę godność”⁹⁴. Podobnie jest z dyplomacją; jeżeli służy interesom, które nie sprzyjają dobru człowieka, odwraca się od świata wartości, pogrążając się w niegodności. Dlatego działalność dyplomacji domaga się pogłębionej refleksji nad wartościami, które gwarantują wszystkim równe poszanowanie praw, poczucie bezpieczeństwa i nieograniczony rozwój w wielu dziedzinach i sferach życia codziennego. Jednak największy ciężar spoczywa na poszczególnych dyplomatach, od których zależy, czy dyplomacja będzie podążać drogą godną czy niegodną.

SUMMARY

Pope John Paul II teaches us that in the modern world there is a need of respect for the dignity of a human, which does not decrease over the time, but grows increasingly valid, particularly in the context of the progress of science and technology. Meanwhile the unrestricted progress may become a real threat to a man himself by insulting his dignity because of emigration, exile, hunger, famine, malnutrition, and poverty, which can be considered as fundamental threats to human and international order. Basically, the dignity of a human person requires taking steps that will defend it and allow the development of it at the same time. That is why a growing awareness of the place and role of human dignity should be the heart of the joint world's religious, cultural, and legal heritage. A reflection on the dignity of the human person in the teaching of John Paul II revealed that he sees the various threats, but mainly believes that human dignity is a fundamental value for the existence of the individual and society. Bravely defending it, John Paul II emphasizes tasks of the state and the limits of democracy. His statements about the dignity ought to be implemented as a program not only for Catholics, but also for people of good will, and especially for diplomats and those responsible for the well-being of the whole world. Therefore, he tirelessly repeats this truth in his teachings aimed at diplomats.

Keywords

the dignity of a human, diplomacy, John Paul II, moral diplomacy

BIBLIOGRAFIA

Calvo J.E., *Ambassador of Spain, w: Papal Diplomacy. John Paul II and the Culture of Peace*, red. B.J. O'Connor, St. Augustine's Press, South Bend, Indiana 2005, s. 213-215.

⁹⁴ H. Majkrzak, *Godność i niegodność człowieka*, Stowarzyszenie „Klub Fides et Ratio”, Kraków 2009, s. 231.

- Jan Paweł II, *Bramy nadziei*. Przemówienie do Korpusu Dyplomatycznego – 2 stycznia 1991 r., w: *Dzieła zebrane Jana Pawła II*, t. V, Wydawnictwo M, Kraków 2007, s. 536-545.
- Jan Paweł II, *Co czynimy dla dobra braci i siostr z Afryki*. Spotkanie z władzami Kamerunu i Korpusem Dyplomatycznym w Kamerunie – 12 sierpnia 1985 r., „L'Osservatore Romano” 9/1985, s. 10-11.
- Jan Paweł II, *Integracja europejska na fundamencie wspólnych wartości*. Do nowego ambasadora Belgii – 31 października 2003 r., „L'Osservatore Romano” 1/2003, s. 40-41.
- Jan Paweł II, *Kościół wobec największych problemów współczesnego świata*. Przemówienie do Korpusu Dyplomatycznego – 16 stycznia 1982 r., w: *Dzieła zebrane Jana Pawła II*, t. V, Wydawnictwo M, Kraków 2007, s. 461-471.
- Jan Paweł II, *Kościół współczesnego świata w służbie wielkiej sprawy pokoju*. Przemówienie do Korpusu Dyplomatycznego – 14 stycznia 1980 r. w: *Dzieła zebrane Jana Pawła II*, t. V, Wyd. M, Kraków 2007, s. 447-452.
- Jan Paweł II, *O nową wizję ludzkości*. Przemówienie podczas spotkania z rządem Kanady i Korpusem Dyplomatycznym w Rideau Hall – 19 września 1984 r., w: *Dzieła zebrane Jana Pawła II*, t. XII, Wyd. M, Kraków 2009, s. 235-238.
- Jan Paweł II, *O podstawową tożsamość Europy*. Przemówienie do Komitetu Zgromadzenia Parlamentarnego Rady Europejskiej ds. Stosunków z Parlamentami Krajowymi – 17 marca 1988 r., w: *Dzieła zebrane Jana Pawła II*, t. XIV, Wyd. M, Kraków 2009, s. 838-839.
- Jan Paweł II, *O solidarności całego rodzaju ludzkiego*. Spotkanie z Korpusem Dyplomatycznym w Harare – 11 września 1988 r., „L'Osservatore Romano” 9/1988, s. 10-11.
- Jan Paweł II, *Od czego zależy prawdziwy i trwały pokój*. Przemówienie do Korpusu Dyplomatycznego – 9 stycznia 1988 r., w: *Dzieła zebrane Jana Pawła II*, t. V, Wyd. M, Kraków 2007, s. 513-520.
- Jan Paweł II, *Odpowiedzialność narodów Afryki za budowę własnej przyszłości*. Spotkanie z Korpusem Dyplomatycznym w Kampali – 8 lutego 1993 r., „L'Osservatore Romano” 4/1993, s. 29-31.
- Jan Paweł II, *Przygotujcie bardziej ludzkie środki do rozwiązywania międzynarodowych sporów*. Przemówienie do Korpusu Dyplomatycznego w Lizbonie – 13 maja 1982 r., w: *Dzieła zebrane Jana Pawła II*, t. X, Wyd. M, Kraków 2008, s. 633-635.
- Jan Paweł II, *Przykład dla całej Europy*. Spotkanie z władzami państwowymi i Korpusem Dyplomatycznym – 20 maja 1985 r., „L'Osservatore Romano”, numer nadzwyczajny II/1985, s. 37-38.
- Jan Paweł II, *Religie są elementem życia kultury*. Do nowego ambasadora Republiki Chińskiej – 30 stycznia 2004 r., „L'Osservatore Romano” 4/2004, s. 36-37.
- Jan Paweł II, *Siła miłości*. Spotkanie z Korpusem Dyplomatycznym w Manili – 18 lutego 1981 r., „L'Osservatore Romano” 4/1981, s. 17.

- Jan Paweł II, *Stolica Apostolska wobec problemów ludzkości*. Przemówienie do Korpusu Dyplomatycznego – 12 stycznia 1981 r., w: *Dziela zebrane Jana Pawła II*, t. V, Wydawnictwo M, Kraków 2007, s. 453-460.
- Jan Paweł II, *Szacunek dla osoby ludzkiej od poczęcia do naturalnej śmierci*. Do nowego ambasadora Holandii, „L'Osservatore Romano” 4/2005, s. 20-21.
- Jan Paweł II, *Trzeba służyć ideałom solidarności, sprawiedliwości i pokoju*. Do ambasadora Stanów Zjednoczonych Ameryki – 13 września 2002 r., „L'Osservatore Romano” 2/2002, s. 36-37.
- Jan Paweł II, *Uroczysty apel do społeczności międzynarodowej*. Spotkanie z rządem, Korpusem Dyplomatycznym i przywódcami religijnymi w Bangkoku – 11 maja 1984 r., „L'Osservatore Romano” 6/1984, s. 24-25.
- Jan Paweł II, *Wartości religijne i moralne wspólnym dziedzictwem*. Przemówienie do uczestników Konferencji Ministrów Rady Europy – 3 listopada 2000 r., w: *Dziela zebrane Jana Pawła II*, t. XIV, Wyd. M, Kraków 2007, s. 845-846.
- Jan Paweł II, *Wojna i ubóstwo: dwie plagi nękające ludzkość*. Przemówienie do Korpusu Dyplomatycznego – 16 stycznia 1993 r., w: *Dziela zebrane Jana Pawła II*, t. V, Kraków 2007, s. 554-562.
- Jan Paweł II, *Wspólnota międzynarodowa musi stawić czoło problemom ludzkości*. Spotkanie z Korpusem Dyplomatycznym w Dakarze – 24 luty 1992 r., „L'Osservatore Romano” 5/1992, s. 13-14.
- Jan Paweł II, *Współodpowiedzialność, solidarność, pokój*. Przemówienie w ośrodku Organizacji Narodów Zjednoczonych w Nairobi – 18 sierpnia 1985 roku, w: *Dziela zebrane Jana Pawła II*, t. XIV, Wyd. M, Kraków 2009, s. 788-792.
- Jan Paweł II, *Zasada międzynarodowej solidarności*. Spotkanie z Korpusem Dyplomatycznym w Lusace – 3 maja 1989 r., „L'Osservatore Romano” 4/1989, s. 25.
- Jan Paweł II, *Założenia i cele międzynarodowej działalności Stolicy Apostolskiej*. Przemówienie do Korpusu Dyplomatycznego – 15 stycznia 1983 r., w: *Dziela zebrane Jana Pawła II*, t. V, Wyd. M, Kraków 2007, s. 472-480.
- Majkrzak H, *Godność i niegodność człowieka*, Stowarzyszenie „Klub Fides et Ratio”, Kraków 2009.
- Morshed A.K.H, *Ambassador of Bangladesh*, w: *Papal Diplomacy. John Paul II and the Culture of Peace*, red. B.J. O'Connor, St. Augustine's Press, South Bend, Indiana 2005, s. 202-203.
- Nicholson R.J., *Ambassador of the United States* w: *Papal Diplomacy. John Paul II and the Culture of Peace*, red. B.J. O'Connor, St. Augustine's Press, South Bend, Indiana 2005, s. 257.
- Rogowski C., *Leksykon pedagogiki religii. Podstawy, koncepcje, perspektywy*, Wyd. Verbinum, Warszawa 2007.

Tsu-yu Wu E., *Ambassador of China w: Papal Diplomacy. John Paul II and the Culture of Peace*, red. B.J. O'Connor, St. Augustine's Press, South Bend, Indiana 2005, s. 233-234.

Vorgriemer H., *Nowy leksykon Teologiczny. Wiara, objawienie, dogmat*, przekł. i opr. T. Mieszkowski i P. Pachciarek, Wyd. Verbinum, Warszawa 2005.